dr Barbara De Angelis
Bestsellerowa autorka *New York Timesa*

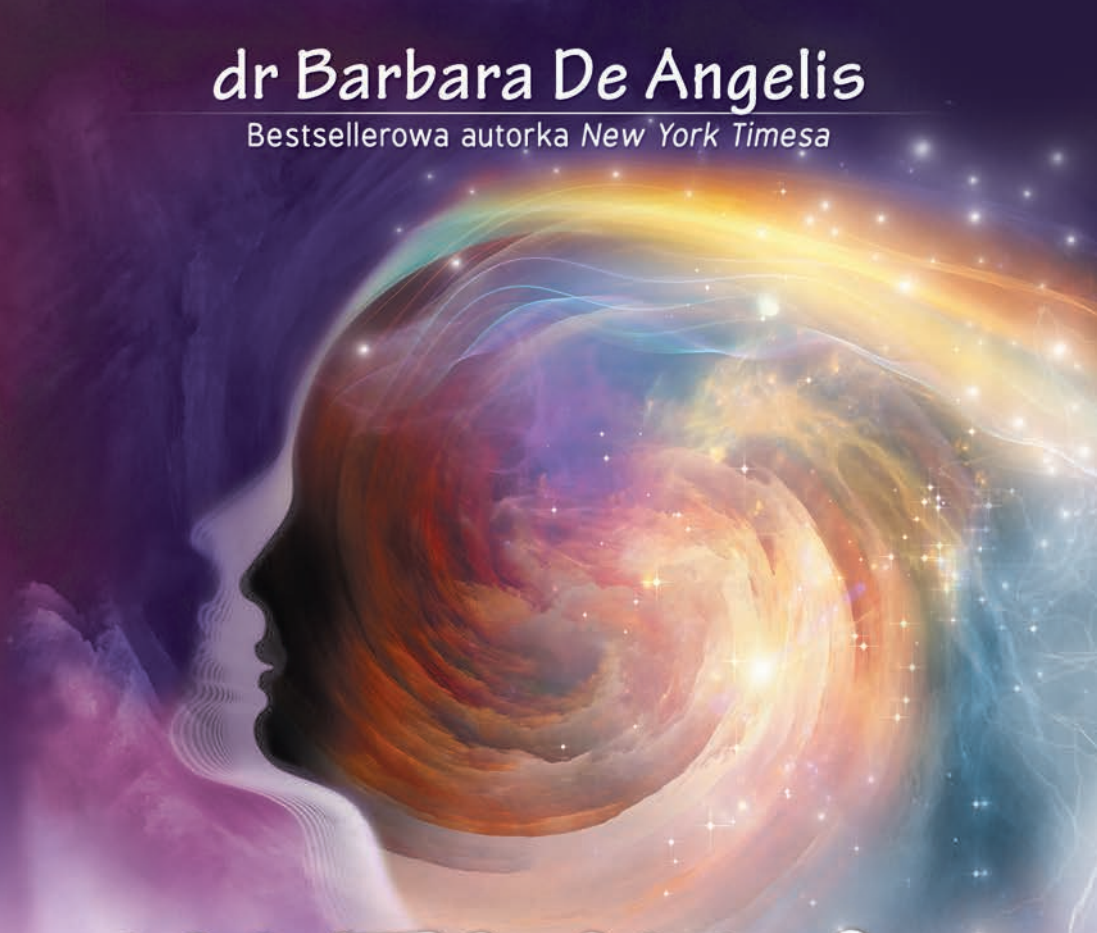

FIZYKA duchowa

Sekrety wewnętrznej ewolucji

STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

FIZYKA
duchowa

dr Barbara De Angelis
Bestsellerowa autorka *New York Timesa*

FIZYKA duchowa

Sekrety wewnętrznej ewolucji

STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

Redakcja: Mariusz Warda
Skład: Iga Maliszewska
Projekt okładki: Iga Maliszewska
Tłumaczenie: Anna Gąsowska

Wydanie I
BIAŁYSTOK 2015
ISBN 978-83-7377-740-8

Tytuł oryginału: *Soul Shifts: Transformative Wisdom for Creating a Life of Authentic Awakening, Emotional Freedom & Practical Spirituality*

Copyright © Barbara De Angelis PhD, 2015

© Copyright for the Polish edition by Studio Astropsychologii, Białystok 2015
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych bez pisemnej zgody posiadaczy praw autorskich.

Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku.
www.facebook.com/Wydawnictwo.Studio.Astropsychologii

Autorka niniejszej książki nie udziela żadnych porad medycznych (pośrednich czy bezpośrednich) ani nie zaleca stosowania żadnej techniki jako formy leczenia dolegliwości fizycznych, emocjonalnych bądź ogólnozdrowotnych bez uprzedniej konsultacji z lekarzem. Wyłączną intencją autorki jest dostarczenie informacji natury ogólnej w celu wspomożenia Czytelnika na drodze poszukiwania emocjonalnego i duchowego dobrostanu. Autorka i wydawca nie ponoszą żadnej odpowiedzialności za wykorzystanie informacji zawartych w niniejszej książce na użytek własny.

STUDIO ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro
15-762 Białystok
ul. Antoniuk Fabr. 55/24
85 662 92 67 – redakcja
85 654 78 06 – sekretariat
85 653 13 03 – dział handlowy – hurt
85 654 78 35 – www.talizman.pl – detal
strona wydawnictwa: www.studioastro.pl
sklep firmowy: Białystok, ul. Antoniuk Fabr. 55/20

Więcej informacji znajdziesz na portalu www.psychotronika.pl

PRINTED IN POLAND

Napisana z najwyższą miłością w podzięce
moim ukochanym Nauczycielom.

Napisana z najwyższą miłością w podzięce
moim ukochanym uczniom, których miałam przywilej uczyć,
i którzy byli też moimi nauczycielami.

Napisana z najwyższą miłością w podzięce
wszystkim tym, którzy mają odwagę pamiętać.

Spis treści

Przedmowa: W służbie twojej Najwyższej Istoty *9*
Wstęp: Zanim zaczniemy *15*

CZĘŚĆ PIERWSZA
WROTA DO PRAWDZIWEGO PRZEBUDZENIA

1. Przekroczyć próg 29
2. Zamieniając ściany w drzwi:
   przejście od poszukiwacza do widzącego 57
3. Od niepamięci do pamiętania..... 85
4. W głąb siebie i w górę: przemiana od wewnątrz..... 105

CZĘŚĆ DRUGA
TECHNOLOGIA TRANSFORMACJI

5. Twój kosmiczny taniec: fizyka duchowa
   oraz sekret transformacji wibracyjnej 129
6. Jak wibrujesz? Wznieść się od wykonywania w obecność 167
7. Wszystko się liczy: pielęgnowanie własnej
   wibracyjnej wiarygodności..... 203

CZĘŚĆ TRZECIA
WZNIESIENIA DUSZY W DUCHOWOŚCI PRAKTYCZNEJ

8. Chcę się przebudzić: od kontrakcji do ekspansji 243
9. Mistrzostwo w każdym momencie:
   duchowa praktyka wyboru 279
10. Odnalezienie drogi powrotu do twojej Najwyższej Istoty 301

CZĘŚĆ CZWARTA
WZNIESIENIA DUSZY NA CO DZIEŃ

11. Dokonania duszy a twój kosmiczny rozkład zajęć 331
12. Święta miłość, święty czas 347
13. Przejście do wdzięczności i otwarcie się na łaskę..... 363
14. Dlaczego tu jesteś: dokonywanie zmiany wibracyjnej..... 389
15. Twoje dziedzictwo miłości 401

Twoje wzniesienia duszy..... 417
Mantra wzniesień duszy..... 423
O Autorce..... 429
Kontakt z Autorką oraz oferta 431

Przedmowa

W służbie twojej Najwyższej Istoty

„Twoja samorealizacja jest największą przysługą, jaką możesz wyświadczyć światu".
– Ramana Maharshi

Moja Najwyższa Istota wita twoją Najwyższą Istotę w tej wspaniałej podróży ku przebudzeniu!

Ogromnie się cieszę, że pamiętałeś o tym, że byliśmy umówieni, a co więcej, że umówiłeś się przede wszystkim ze sobą na pogłębianie swojej wolności emocjonalnej i duchowej.

Od lat przygotowywałam się na to spotkanie, tworząc świątynię – w postaci tej książki – uzdrowienia, objawienia i przypomnienia sobie kim naprawdę jesteś. Teraz jest już ona ukończona i wszystko w niej jest dla ciebie przygotowane. Wreszcie nadszedł czas radosnego otwarcia drzwi i zaproszenia do środka.

Tak właśnie postępują nauczyciele – przygotowujemy się do służby naszym uczniom, a potem czekamy, aż się pojawią. Kiedy więc w końcu możemy dostarczyć ci to, co dla ciebie zachowaliśmy, jest to cudowna chwila. Moi nauczyciele pozostawali w służbie rozwoju mojej wspaniałości, twojej wolności i twojej Najwyższej Istoty.

Od 40 lat jestem autorką książek, mówcą, gospodynią audycji radiowych i programów telewizyjnych oraz edukatorką. *Przede wszystkim jednak jestem mistyczką.* Mistyk to ktoś, kto rozumie,

nawiązuje kontakt i tworzy mapy niewidzialnych dróg w naszych wnętrzach. Już od dziecka bardzo dobrze poruszałam się po tych wewnętrznych „autostradach", podobnie jak prowadziłam samochód w zewnętrznym wymiarze egzystencji. Wygląda na to, że pojawiam się w życiu ludzi w momencie, gdy są gotowi przekroczyć próg głębszej świadomości, uzdrowienia i przebudzenia.

Przez ostatnie czterdziestolecie w mojej pracy w charakterze nauczycielki wewnętrznej transformacji zaszło kilka poważnych zmian obecnych we mnie wzorców. Za każdym razem te zewnętrzne zmiany rodziły się z moich podstawowych zmian duchowych, znaczących transformacji mojego wnętrza, które dały mi większą moc i w jasny sposób naprowadziły mnie na miłość i mądrość, a w konsekwencji umożliwiły mi aktywny przekaz tych uzdrawiających energii moim uczniom w celu podniesienia ich wibracji i przyspieszenia ich powrotu do całości.

Obecnie jestem na etapie życia, który obfituje w zgromadzoną już, niczym plony w żniwa, dojrzałą mądrość. Taki rodzaj autentycznej mądrości może zrodzić się wyłącznie w tajemniczym procesie alchemii pomiędzy głęboką kontemplacją, poważnym doświadczeniem mistyczno-osobistym, w pewnym przedziale czasowym, a umiejętnym zastosowaniem tych wszystkich czynników.

Wyobraź sobie odkrywcę, który wie o istnieniu niezwykłego celu, do którego dotarcie zajmie mu całe lata, a potem tyle samo czasu powrót stamtąd, a jednak obietnica tego, co może tam znaleźć jest nie do odparcia. Wyrusza on więc do swego celu, a kiedy stamtąd wraca, już nie jest taki sam. Właśnie w takiej ekscytującej podróży wciąż jestem – po ośmiu latach pisania książek pogrążyłam się w nauczaniu oraz intensywnym zgłębianiu mojej własnej podróży, w efekcie czego powstały *Wzniesienia duszy.*

Jest to dzieło mojego życia. Odmieniło mnie i moich uczniów, a teraz mam nadzieję, że dokona transformacji w tobie. W naturze

tego rodzaju mądrości leży pragnienie przekazywania jej innym. **Dla prawdziwego nauczyciela odczuwanie pełnego pasji entuzjazmu, jaki temu towarzyszy, nie wyraża się w jego postawie: „Patrzcie na mnie", lecz „Popatrzcie na *to!* Popatrzcie na ten złoty kielich mądrości! Popatrzcie na ten migoczący klejnot zrozumienia. Chcę, byście go mieli!".**

Książki pojawiają się w naszym życiu niczym dary od tajemniczych dobroczyńców – przyjaciół, artykułów prasowych, e-maili czy wystaw sklepowych. Jakiś głos w twoim wnętrzu szepcze: *Musisz to przeczytać.* Wyczuwasz, że zawiera informacje i wskazówki, na które czekałeś. To odpowiedzi na twoje modlitwy, pytania lub pragnienia – zwłaszcza na te, na które nie pozwalałeś sobie ani w myślach, ani w żaden inny sposób. To tak jak gdyby twoja dusza zdecydowała, że chce przechytrzyć określoną książkę zanim do głosu dojdzie twój umysł. Twoja dusza rozpoznaje i chwyta brakujący element układanki, którego potrzebujesz.

Niektóre książki dostarczają nam informacji, inne zabierają nas w podróż. *Wzniesienia duszy* napisałam w taki sposób, by spełniała obie te role. Kiedy piszę, moją najwyższą intencją jest stworzenie wirtualnej „aśramy słów", azylu – miejsca, do którego mogą przychodzić po wskazówki, inspiracje i praktyki, wspomagające na ich własnych ścieżkach ku wolności wszyscy moi przeszli, obecni i przyszli, uczniowie.

Owoc dojrzewa powoli, lecz spada nagle i nieodwracalnie".
Nisargadatta Maharaj

Mając dwadzieścia lat (a było to w 1971 roku) spędziłam w rezydencji na Majorce, na wybrzeżu Hiszpanii z moim nauczycielem duchowym, Jego Świątobliwością Maharishi Maheshem Yogi, w ramach uczestnictwa programie medytacyjno-szkoleniowym dla nauczycieli przecudowne pół roku. Maharishi był wielkim,

oświeconym mistrzem i promienną istotą. Co wieczór siadywał z nami i dzielił się głęboką, odmieniającą życie, mądrością. W czasie tych sześciu miesięcy zanotowałam każde wypowiedziane przez niego słowo w dużych zeszytach w twardej jednorodnej oprawie.

Wczoraj coś mnie skłaniało ku temu, by odnaleźć jeden z nich i przekartkować. Kiedy to robiłam, natknęłam się na piękne zdanie, które było częścią mowy, jaką mistrz wygłosił do naszej grupy dzień przed zakończeniem kursu, tuż przed tym, jak mieliśmy rozjechać się w różne części świata, by uczyć medytacji. Powiedział:

„Kiedy na gałęzi pojawia się owoc, drzewo się kłania".

To pozornie proste, lecz zadziwiająco głębokie zdanie zawiera w sobie wiele warstw mądrości. Dojrzały owoc stwarza „tryumfujący ciężar" na gałęzi, pomagając mu pochylić się, by owoc był jeszcze łatwiej dostępny dla wszystkich, którzy chcą go przyjąć. Owoc rozkwita na gałęzi, jednak drzewo nie pyszni się, lecz skłania się w pokornym zdumieniu tego, co właśnie zostało objawione.

Tymi słowami mój nauczyciel uczył nas, jak być nauczycielami: *należy pamiętać, że nauczanie to akt służby i nie pysznić się, lecz raczej pozostać pokornym w obliczu dojrzewania przebudzenia, o którym wiedział, że w miarę upływu lat, nastąpi dla wielu z nas.*

Czterdzieści lat później, pozostaję zadziwiona owocami mądrości i przebudzenia, które pojawiły się na moich gałęziach i kłaniam się pełna pokory z wdzięcznością za okazję, jaką miałam, by służyć innym na ich ścieżce prowadzącej do bycia kanałem uzdrawiania. „Instrument otrzymuje błogosławieństwo od wszystkiego, co przez niego przepływa" – powiedział Paramahansa Yogananda. Ta książka to mój dojrzały owoc, który ofiaruję ci z wielką miłością. Czuję się niewypowiedzianie szczęśliwa będąc instrumentem dostarczenia ci *Wzniesienia duszy*, zaszczycona i uszczęśliwiona, mogąc przekazać zawarte w niej dary, wskazówki i łaskę.

Naszą odpowiedzialnością jako świadomych istot, szczerych poszukiwaczy prawdy zmieniających naszą planetę jest odradzanie się na nowo.

Niech te *Wzniesienia duszy* przyniosą ci wiele błogosławieństw i wolność, tak jak uczyniły to mnie.

Z największą miłością i w służbie twej Najwyższej Istoty,

Barbara De Angelis
sierpień 2014 r.
Santa Barbara, California

Wstęp

Zanim zaczniemy: Kilka wskazówek, by jak najpełniej skorzystać z tej książki

„Wszystkie prawdziwie mądre myśli pomyślano już tysiące razy, lecz by naprawdę stały się twoje musimy jeszcze raz szczerze je przemyśleć, aż zakorzenią się w naszym osobistym doświadczeniu".
— Johann Wolfgang von Goethe

Kiedy pozwalasz sobie doświadczać książki bardziej niż sprawiającego przyjemność zbioru słów, a raczej jako pełen mocy wibracyjnej „statek kosmiczny", który czeka, by zabrać cię w fascynującą podróż do nieuczęszczanych wcześniej miejsc w swoim wnętrzu, wówczas doświadczasz jakiejś tajemniczej, lecz niezaprzeczalnej alchemii. Przypuszczam, że wtedy mógłbyś powiedzieć, że pracujesz w *branży transportu duchowego!*

Pisanie jest dla mnie bezmiernym, mistycznym i świętym procesem: tworzenie żywego wiru energii transformującej, którą nazwiemy „książką". Wiele lat poświęciłam na systematyzowanie tej energii w „pokoje" mądrości, przebudzenia, jasności i uzdrowienia, trochę tak jakbym w nabożnym skupieniu projektowała i dekorowała piękne sanktuarium lub ustronne miejsce wytchnienia, by wszyscy, którzy do niego wejdą doznali pocieszenia i wewnętrznej zmiany. **Jednakże spełniające rolę „wibracyjnego statku kosmicznego" słowa nie są tu celem podróży, a zaledwie pojazdami energetycznymi lub wejściami, energetycznymi drzwiami**

do prawdziwego doświadczenia transformacji, która zawiera się w tym wirze, zwanym książką.

A zatem co możesz w niej znaleźć? *Wzniesienia duszy* mają dwojaką treść: **informacyjną i wibracyjną.** Proponowana przeze mnie zawartość informacyjna tej książki została pomyślana tak, by *wpłynęła na twój umysł*, oraz byś otrzymał to, czego zazwyczaj spodziewasz się po tego rodzaju książce – idee, koncepty i wyjaśnienia, pozwalające ci na nowo zrozumieć siebie i świat.

Zawartość wibracyjna została tak przedstawiona byś nie tylko, pojął ją umysłem, lecz dosłownie doświadczył sercem i świadomością do tego stopnia, by doświadczenie to wywołało rzeczywisty i znaczący wpływ energetyczny. Chodzi tu o różnicę pomiędzy procesem zachodzącym w twoim umyśle podczas zbierania informacji na określony temat (przeżycie mentalne), a dosłownym *doświadczeniem trzewnym* danej rzeczy (przeżycie wibracyjne). W dalszej części książki nauczysz się znacznie więcej o wibracjach, ale najprościej mówiąc: *celem jej wibracyjnej treści jest pomoc w dokonaniu zmian od wewnątrz.*

Zauważ różnicę pomiędzy wyobrażeniem pudełka lodów, a jedzeniem tego pysznego, kremowego smakołyku lub też różnicę pomiędzy wyobrażaniem sobie turkusowego morza tropikalnego, a spokojnym unoszeniem się w ciepłej wodzie. *Pierwsze opisane doświadczenie brzmi dobrze, drugie zaś – wywołuje przyjemne odczucia.* Coś w tobie powoduje. Moją najwyższą intencją w odniesieniu do ciebie czytelniku *Fizyki duchowej* jest dostarczenie tak wielu transformujących cię doświadczeń ile tylko ona zawiera.

COŚ WIĘCEJ NIŻ INFORMACJA: PRZYJMOWANIE PRZEKAZÓW ENERGII

Chciałabym zasugerować, byś pozostał otwarty na doświadczanie tej książki *nie tylko jako informacji, lecz także jako przekazu.* Książka ta

zawiera wiele stron o treści, których twój umysł nie będzie w stanie umiejscowić za pomocą słów. Być może już czytałeś moje książki lub książki innych autorów i wiesz, co znaczy doświadczyć opisywanej tu przeze mnie alchemii. A jeśli nie, zachęcam cię do doświadczenia tej książki w inny sposób i przekonania się, co się wydarzy.

Słowa, które nie pochodzą z poziomu intelektualnego, lecz z wnętrza poszerzonej świadomości pisarza bądź nauczyciela, a następnie kierowane są do ciebie jako czytelnika, nie są tylko pustymi słowami – żyją, są aktywne i wibrują z autentyczną wibracją transformacji i przebudzenia. Przyjęcie ich z takim zrozumieniem połączy cię z mądrością, doświadczeniami i osiągnięciami, z jakich się wyłoniły, a następnie aktywują te same doświadczenia w twoim wnętrzu.

Innym sposobem na zrozumienie tego jest myślenie o tym, jak o podłączeniu się do gniazdka elektrycznego, by twoje własne urządzenie elektryczne działało lub też ustanowienie połączenia z siecią Wi-Fi, byś mógł podłączyć się do Internetu i pobierać dane.

Jeśli chciałbyś poeksperymentować *możesz po prostu wyrazić intencję otwarcia energii wibracyjnej zawartej w tej książce*, nawet jeśli teraz nie jesteś pewien co to oznacza. Czytając tę książkę, możesz wyobrażać sobie, że twoje oczy nie tylko patrzą fizycznie na słowa, ale również, że wchłaniasz z nich energię, jakby promienie pulsującego światła przelewały się z kartki wprost do twoich oczu.

Możesz także *zachować świadomość, że ta książka to nie tylko zbiór słów i idei, lecz żywa istota, którą odwiedzasz, życzliwa energia, która przyszła do twego życia, by zaoferować ci wskazówki, współczucie i miłość.* Kiedy czytasz możesz sobie też wyobrażać, że siedzisz z tą mądrą istotą. Możesz mieć wówczas poczucie, że ta pulsująca energia słów wlewa się do twojego serca.

Możesz także wizualizować *złoty sznur łączący książkę i zawartą w niej mądrość z twoim sercem* albo też, jeśli chcesz, połączyć swoje serce z moim.

Poczujesz wtedy, że zaszło coś głębokiego.

Oczywiście możesz też nie robić żadnej z tych rzeczy i przeczytać *Fizykę duchową* tylko po to, by uzyskać informacje, które, mam szczerą nadzieję, okażą się pomocne, inspirujące i podnoszące na duchu. Jednak poza stroną informacyjną, książka ta daje ci znacznie więcej, nie zdziw się zatem, jeśli poczujesz, że coś się dzieje.

SZUKAJ DRZWI

Książka *Fizyka duchowa* zawiera prawdziwe *wrota wibracyjne* i energetyczne. Posługuję się słowami, wyrażeniami lub przepływem myśli, by wspomóc tworzenie wibracyjnego otwarcia w tobie, wyjaśniam to dokładniej w dalszej części książki. Wspomniane wrota wibracyjne ukażą się ci podczas czytania, a zatem szukaj ich i udziel sobie pozwolenia na ich przekroczenie.

Jak to zrobić? ***Po prostu podczas czytania zwracaj uwagę, czy jakaś treść porusza w tobie emocje, wywołuje poczucie rozwoju, podekscytowania, a nawet wzruszenie. Oznacza to, że reagujesz wibracyjnie na te słowa. Dotarłeś do drzwi:***

Słowa z tej książki są czymś więcej niż tylko słowami – to wibracyjne pomosty stworzone dla ciebie, byś przeszedł na drugą stronę i wibracyjne wrota, byś przez nie przeszedł.

Nie chciałabym, żebyś przeoczył którekolwiek wrota. Będę często zwracać twoją uwagę na to, co uważam za ważne wrota, istotne słowa zapisując pogrubioną czcionką – tak jak to zrobiłam powyżej.

Sugeruję, abyś kiedy wyczujesz, że możesz znajdować się u takich wrót, niespiesznie odczytał te fragmenty na głos dla siebie samego, a jeśli czytasz tę książkę z przyjacielem (przyjaciółką) lub ukochaną osobą, zamieniajcie się i czytajcie po fragmencie na głos. Słyszenie samego siebie wypowiadającego te słowa napełni twoje wibracje wibracjami oferowanej ci mądrości i otworzy cię na energie, które starają się wejść. Zachęcam cię też do wielokrotnego przeczytania tej książki, daj sobie szansę doświadczyć pełni tego, co ma do zaoferowania. Być może zechcesz zapisywać to, co według ciebie jest istotne lub spostrzeżenia i wglądy, jakich doznasz podczas czytania.

Jak każdy dar, książka taka jak *Fizyka duchowa* nie jest tylko po to, żeby na nią patrzeć i podziwiać, ale by (ją) rozpakować, korzystać z niej i żyć według niej. Na jej stronach proponuję ci wiele ćwiczeń i technik. Jeśli będziesz stosować niektóre z nich, zaczniesz dogłębnie rozumieć przeczytane informacje – nie będzie to już wyłącznie rozumienie intelektualne. **Tego rodzaju zrozumienie i przebudzenie nie nastąpi pod wpływem słów, lecz dzięki twojemu własnemu doświadczeniu związanemu z wcielaniem tych konceptów w czyn.**

TWORZENIE MAPY TWOJEJ PODRÓŻY KU WZNIESIENIOM DUSZY

Fizykę duchową skonstruowałam w taki sposób, aby jej lektura była dla ciebie bezproblemową, łatwą, klarowną i ekscytującą podróżą. Jej treść stopniowo odsłania kolejne warstwy, każdy koncept powstaje z poprzedniego tak, byś z każdą następną stroną tej książki czuł się jakbyś wchodził po niezwykłych schodach, wiodących cię coraz wyżej i wyżej.

Fizyka duchowa składa się z czterech części:

Część I: Wrota do prawdziwego przebudzenia

Ta pierwsza część przypomina etap inscenizacji na początku twojej wyprawy, kiedy zaopatrujemy się w mapy, zapasy żywności, a także orientujemy się w terenie, by wybrać drogę, którą będziemy podążać. Dowiesz się, dlaczego prawdziwa transformacja może zajść tylko od wewnątrz oraz że w twoim wnętrzu niczego nie brakuje – masz już całą „instalację" i jesteś gotowy, aby się przebudzić! Panelem kontrolnym twojego życia jest twoja świadomość, odkryjesz jak ją zmienić, by *przestać kontrolować i zarządzać swoim życiem, a w zamian wieść życie po mistrzowsku.*

Część II: Technologia transformacji

Przemiana nie zachodzi tak po prostu – istnieje pewna technologia, która ją przyspiesza i ułatwia. Nazywam ją „fizyką duchową". W części II dowiesz się, dlaczego zarówno współczesna nauka, jak i starożytne teksty duchowe mówią to samo: że tak naprawdę jesteś istotą duchową, i w jak sposób wszystko, co wydarza się w twoim życiu jest doświadczeniem wibracyjnym. *By zmienić swoje życie, swoje myśli, związki i relacje z innymi ludźmi w świecie zewnętrznym, musisz zmienić swoje wewnętrzne wibracje, dokonując wzniesienia duszy, co wyjaśnię w dalszej części książki.* Dowiesz się, jak kultywować swoją wibracyjną wiarygodność, która ma ogromny wpływ na twoje poczucie pewności siebie i radykalnie zmienia relacje ze wszystkim z twego otoczenia.

Część III: Fizyka duchowa w duchowości praktycznej

Ta część książki oferuje ci bardzo skuteczne techniki wzniesienia duszy, dzięki którym połączysz się i będziesz żył jako swoja Najwyższa Istota nie tylko od czasu do czasu, ale nieustannie. *Nauczysz się, jak zastosować wszystko, czego się nauczyłeś w częściach I i II w praktyce, by przyniosło to rzeczywiste i trwałe zmiany we wszystkich aspektach twojego życia.* Praktyczna duchowość tłuma-

czy w jaki sposób możesz sabotować swoje szczęście, nawet sobie tego nie uświadamiając, i jak możesz natychmiast przestroić świadomość do najbardziej oświeconego siebie bez względu na aktualne samopoczucie czy wydarzenia w swoim życiu.

Część IV: Życie zgodnie z wzniesieniami duszy

W jaki sposób możesz żyć zgodnie ze swoim celem na co dzień? Co musi się wydarzyć, byś mógł doświadczyć więcej miłości i wolności w każdych okolicznościach? W części IV dowiesz się, jak żyć według wzniesień duszy. *Ponadto poznasz „umiejętności swojej duszy" oraz swój niepowtarzalny, kosmiczny program nauczania, a także więcej praktyk dla wzniesień duszy, które otworzą twoje serce i uskrzydlą duszę*. Końcowe rozdziały tej książki zainspirują cię, kiedy uświadomisz sobie, że możesz i już powodujesz sporą zmianę w świecie – większą niż sobie wyobrażasz.

MÓJ PANORAMICZNY STYL NAUCZANIA

Wyobraź sobie, że przyszedłeś do muzeum, by obejrzeć słynną, starożytną rzeźbę ogromnych rozmiarów. Chcesz doświadczyć jej w pełni, zrozumieć jej piękno. Czy w takim razie wybrałbyś tylko jedno miejsce i stałbyś tak w nim, patrząc na tę rzeźbę pod tym samym kątem, nie przemieszczając się, żeby przyjrzeć się jej z boku i z tyłu. Oczywiście, że nie.

Większość ludzi jednakże patrzy na siebie i swoje życie właśnie w taki sposób, z tego samego punktu widzenia, w którym stoją od długiego czasu – trochę tak, jakby patrzyli na rzeźbę z tylko jednego miejsca albo tak, jakbyś parkował samochód ciągle w tym samym miejscu, chcąc cieszyć się widokiem góry lub panoramy miasta czy malowniczym miejscem. **Myślimy, że widzimy wszystko, co jest do zobaczenia i opieramy nasze zrozumienie rzeczywistości na przypuszczeniach, tymczasem prawda jest**

taka, że widzimy rzeźbę, górę lub samych siebie tylko z jednej perspektywy. Nazywam to *„patrzeniem na świat oczyma swoich problemów”*.

Swój styl nauczania nazwałam „panoramicznym”. Wybieram ucznia, kogoś z moich słuchaczy lub czytelnika – „przesuwam jego” postrzeganie i sposób myślenia „o kilka centymetrów” i mówię: *„Spójrz teraz na siebie albo problematyczną dla ciebie sytuację z tego miejsca. To całkowicie inna perspektywa, nieprawdaż?”*. Następnie tworzę jeszcze jeden, nowy punkt widzenia, który „przesuwa” ucznia do widzenia pod innym kątem i zachęcam go do spojrzenia z innej strony. A potem zabieram go/ich na coś, co możemy nazwać „konceptualnym lotem helikopterem” do punktu widzenia wysoko, wysoko ponad dany problem lub sytuację i mówię: *„A teraz spójrz na nie stąd!”,* kiedy to zrobimy, zjeżdżamy windą głęboko w dół, do korzeni problemu i przyglądamy się mu od podstaw.

Ten panoramiczny styl uczenia to wyprawa na bardzo szczegółową wycieczkę, która umożliwia ci dostrzeżenie pełni siebie i swoich spraw, wraz z ograniczeniami, i *odkrycie już istniejących dróg, które wyprowadzą cię z tych ograniczeń do większej wolności.* Zauważysz, że posługuję się wieloma metaforami – są one częścią tej „wycieczki”, ponieważ oferują ci różne sposoby patrzenia na tę samą rzecz. To wspaniałe narzędzia, które pomogą ci przyjąć określone zasady i zrozumieć je w praktyczny i przyziemny sposób, abyś mógł stosować je w życiu codziennym.

SZACUNEK DLA WSZYSTKICH DRÓG DO TWOJEJ NAJWYŻSZEJ ISTOTY

W swojej osobistej, duchowej podróży uzyskałam ogromną wartość oraz inspirację, wywodzące się z mądrości, symboliki i opowieści różnych kultur i religii, a teraz dzielę się nimi z tobą na stronach *Fizyki*

duchowej. Zauważysz, że niektóre z nich są powiązane z moim tłem kulturowym i studiowaniem myśli Wschodu, lecz chcę tu podkreślić i zapewnić cię, że treść tej książki nie opiera się na jednej ścieżce duchowej, ani też nie została zaczerpnięta wyłącznie z nauk czy filozofii kogokolwiek, jest moja własna. Jej uniwersalność wynika z tego, że zachęca cię do jeszcze trwalszego przebudzenia, które, jak ufam, jest celem wszelkiej praktyki duchowej.

Nie chodzi tu o podążanie moją ścieżką, ale o pełne szacunku zaoferowanie ci narzędzi, które, mam nadzieję, pomogą ci sprawniej poruszać się po własnej, niepowtarzalnej ścieżce i skuteczniej wcielać swoje przekonania w życie. Mam uczniów z każdego możliwego środowiska religijnego: chrześcijan, żydów, muzułmanów, hindusów, buddystów, agnostyków i wielu innych. Na przestrzeni lat wielu z nich ponownie zagłębiło się w swoją religię, doświadczając jej pełniej, bardziej z serca. Szanuję wszystkie ścieżki prowadzące nas do twojej Najwyższej Istoty, bez względu na jej imię.

POZWÓL SOBIE WEJŚĆ GŁĘBIEJ

Pewnego lata, kiedy miałam dwadzieścia kilka lat, wracałam ze spotkania medytacyjnego w Europie i razem z przyjaciółką postanowiliśmy odwiedzić kilka świętych miejsc. W jednym z nich wydarzyło się coś, czego nigdy nie zapomnę. Powiedziano nam o pięknym klasztorze, wzniesionym w zupełnie odosobnionym miejscu, więc udałyśmy się tam, by doświadczyć spokoju tego miejsca i obejrzeć to wyjątkowe dzieło sztuki. Przybywszy na miejsce, rozdzieliłyśmy się i poszłyśmy w różnych kierunkach. Przez około godzinę oglądałam wiele małych kapliczek i spokojnych ogrodów modlitewnych, żywiąc nadzieję, że wchłonę tę uświęconą atmosferę, która od stuleci przepełniała ten klasztor modlitwą i czcią.

O ustalonym czasie dołączyłam do przyjaciółki, która dosłownie promieniała. „Czyż to nie było wspaniałe?" – zapytałam. „Tak się cieszę, że tu przyszłyśmy".

„Niewiarygodne" – odpowiedziała. „Oczywiście moim ulubionym miejscem była ta rozświetlona światłem świec sala z dużym posągiem Błogosławionej Dziewicy.

„Rozświetlona światłem świec sala z dużym posągiem Błogosławionej Dziewicy? Żartujesz" – westchnęłam. Nie widziałam jej. *„Jak mogłam ją przegapić?"*.

„Znajduje się na samym końcu tych schodów. Pod nami, w miejscu, w którym teraz stoimy, w podłodze są niewielkie drzwi, prowadzące do wąskich, kamiennych schodów i jeśli zejdzie się nimi na sam dół dotrze się do najświętszej części klasztoru".

„Zeszłam nimi jeden poziom, ale nie wiedziałam, że pod nim jest *jeszcze jeden*" – odpowiedziałam posępnie.

Moja przyjaciółka spojrzała na mnie wyrozumiale i powiedziała: *„Chyba po prostu nie zeszłaś wystarczająco głęboko"*.

Wiele lat później, kiedy rozpoczynałam swoją przygodę zawodową jako nauczycielka transformacji i pisarka, przypomniałam sobie ten żałosny moment oraz te wymowne słowa: *Chyba po prostu nie zeszłaś wystarczająco głęboko*. Wtedy nie mogłam wiedzieć w jak znaczącym stopniu zrozumienie tych słów stanie się istotną częścią mojego przesłania i nauczania moich uczniów. Patrząc wstecz na tamten dzień, zdaję sobie sprawę, że i tak otrzymałam łaskę Błogosławionej Dziewicy!

Rozpoczynając wspólnie tę podróż, z miłością zachęcam cię, byś odnalazł w sobie odwagę, by wejść głęboko – głęboko w siebie, w miejsca, do których zabierze cię ta książka; głęboko w mądrość zebraną tu dla ciebie; w głąb ukrytych sanktuariów łaski oraz skrytych świątyń prawdy we własnym sercu.

To głębokie badanie, otwarcie i poddanie się jest tym, czego wymaga prawdziwe uzdrowienie, transformacja i przebudzenie.

Oto co cię czeka.

Zasługujesz tylko na tak wspaniałe rzeczy.

INTERFERENCJA WIBRACYJNA I TWÓJ WIBRACYJNY PAS ASTEROID

Czy kiedykolwiek zdarzyło ci się, żeby ktoś powiedział: „Całkowicie źle zinterpretowałeś to, co wyraziłem. To był komplement, tymczasem ty odebrałeś to jako krytykę".

Czy kiedykolwiek zdarzyło ci się, żeby ktoś powiedział, że brzmisz jakbyś był zły na tę osobę, tymczasem ty zadałeś pytanie, o którym myślałeś, że jest neutralne, a wręcz niewinne?

Czy kiedykolwiek starałeś się podzielić z kimś swój entuzjazm albo podziw w stosunku do kogoś, na kim chciałeś zrobić wrażenie, a okazało się, że twoje słowa zostały odebrane zupełnie nie tak, jak zamierzałeś?

Są to doświadczenia, które nazywam *„interferencją wibracyjną" – twoja prawdziwa wiadomość lub intencja napotyka zakłócenia na swojej drodze, tuż przy wyjściu, kiedy przechodzi przez twoje pole wibracyjne, a wiadomość drugiej osoby napotyka zakłócenia, kiedy wchodzi w twoje pole, zanim jeszcze ją otrzymasz.*

Wszystko z twojego wnętrza musi przejść przez twoje pole wibracyjne po drodze do innych i wszystko z zewnątrz musi także przejść przez twoje pole wibracyjne po drodze do ciebie.

Twoje pole wibracyjne to filtr, przez który przechodzi wszystko po drodze w obu kierunkach. Nie da się tego ominąć, nawet, jeśli chcesz. Możesz mieć najwspanialszą informację, którą chciałbyś się podzielić, najbardziej inspirujący pomysł, który starasz się wytłumaczyć albo najszczersze emocje, które zamierzasz wyrazić i one wszystkie muszą przejść z twojego wnętrza przez twoje pole energetyczne – twoją atmosferę wibracyjną. Na tej samej zasadzie wszystko, co przychodzi do ciebie od innych – miłość, informacje, informacje zwrotne – musi przejść przez twoje at-

mosferyczne pole energetyczne zanim „wyląduje" na twojej planecie.

Czym jest interferencja? **Myśl o niej, jak o pewnego rodzaju „wibracyjnym pasie asteroid".** Asteroidy to odłamki skał i metalu, krążące dookoła gwiazdy, przeważnie w „pasie" międzyplanetarnym. Naukowcy uważają, że są to kawałki rozpadłych planet oraz pozostałości po tworzeniu Układu Słonecznego, który nigdy nie uformował się w planety. W powieściach lub filmach fantastycznonaukowych, statkom kosmicznym zawsze zagraża rozbicie, jeśli starają się przejść przez pas asteroid po drodze na planetę (w świecie rzeczywistym, jak twierdzą naukowcy, asteroidy są rozrzucone po zbyt dużej przestrzeni, żeby groziło to kolizją).

Lubię tę metaforę, ponieważ **pomaga w myśleniu o własnych najwyższych intencjach i myślach, a także jest rodzajem komunikacji, jaka wychodzi z twojej „planety świadomości" i zderza się z twoimi wibracyjnymi asteroidami – rozbitymi kawałkami starych wzorców i programów emocjonalnych wciąż „dryfujących" po twojej atmosferze.** W identyczny sposób energia innych ludzi z ich „planet próbuje połączyć się z twoją, lecz koliduje z twoimi asteroidami wibracyjnymi.

Pamiętasz naszą dyskusję o „wcześniejszym zaprogramowaniu wibracyjnym", o określonych częstotliwościach energii emocji, która automatycznie i podświadomie wibruje i rozsyła informacje wibracyjne? Kiedy połączymy to z metaforą naszej atmosfery planetarnej, powstanie przejrzysty obraz tych wibracyjnych zderzeń:

Twoje stare „oprogramowanie" wibracyjne jest częścią składową otaczającego cię pola energii.

Ludzie wchodzą w twoje pole i wyczuwają lub otrzymują informacje wibracyjne, chociaż nie przekazałeś tych informacji słownie i być może nawet nie zamierzałeś tego robić.

Ci ludzie zderzyli się z twoim wibracyjnym pasem asteroid.

Wyobraź sobie, że wystroiłeś się na wyjątkową okazję, lecz po drodze na miejsce spotkania musiałeś przejść w deszczu, po błocie i stertach śmieci. Takie okoliczności „zakłóciłyby" twój nienaganny wygląd i zmieniłyby go tak bardzo, że zanim dotarłbyś na miejsce w ogóle nie wyglądałbyś już tak jak na początku.

Ta prosta metafora opisuje zjawisko „interferencji wibracyjnej", coś, czego doświadczasz codziennie, nawet sobie tego nie uświadamiając. **To co w jej rezultacie mówisz, w jaki sposób się zachowujesz lub jakich wyborów ostatecznie dokonujesz – innymi słowy, „ty", jakiego doświadczają inni – jest produktem końcowym podróży z twojej świadomości (lub planety) przez twoją własną interferencję atmosferyczną.**

Tak jak deszcz, błoto i śmieci zmieniłyby twój wygląd gdybyś musiał przez nie przejść w drodze na przyjęcie, tak samo twoja interferencja wibracyjna zmienia twoją energię, zakłócając ją i tym samym obniżając twoje najwyższe wibracje i intencje. Zanim przedostaniesz się przez własną atmosferę i przełożysz swoje myśli lub uczucia na słowa albo nawet wypowiesz je w czyjejś obecności, „ty", który się pojawisz, może nie być „tobą", na jakiego pojawienie się miałeś nadzieję.

W podróży z głębi swojej świadomości
do świata zewnętrznego,
twoje niezakłócone przekazy, myśli lub uczucia zderzają się
z energiami i wibracjami, pulsującymi
lub „krążącymi" w twojej atmosferze
i w końcu ulegają zakłóceniu lub zmianie wibracyjnej.

Właśnie dlatego odczuwamy takie rzeczy jak: *Nie chciałem zabrzmieć surowo, nie chciałem wyjść na tak niepewnego siebie* albo też *nie chciałem powiedzieć czegoś, co go wystraszy*. Myślimy, że wysy-

łamy konkretny komunikat lub intencję, lecz zanim przedostanie się ona przez pole wibracyjne i „dotrze do zamierzonego celu", ulega zafałszowaniu.

Mam nadzieję, że zaczynasz dostrzegać, jak istotne jest zrozumienie siebie od strony wibracyjnej, a nie tylko od psychologicznej czy intelektualnej. Chociaż podczas badania koncepcji wibracji posługujemy się analogią planet i pól atmosferycznych, by ułatwić jej zrozumienie, to należy pamiętać, że *jednak różnisz się od planety!* Jak zauważyliśmy wcześniej, twoja „atmosfera" wibracyjna nie zaczyna się na krawędzi twojej skóry, tak jak atmosfera planety zaczyna się pod jej powierzchnią. W przypadku ludzi nie wygląda to tak, jakbyśmy mieli niezależne energie, niczym satelity krążące dookoła głów!

Twoje pole wibracyjne nie znajduje się *poza* twoim ciałem: ono emituje z głębokości dyspozytorni twojej świadomości, wpływając na twoje ciało, a także wytwarzając pole energetyczne w tobie i dookoła ciebie.

To powiedziawszy, wróćmy do naszej metafory.

UWAŻAJ! TO TWOJE EMOCJONALNE ŚMIECI KOSMICZNE

Pewnego razu oglądałam fascynujący program dokumentalny na Discovery Channel o potężnych ilościach śmieci w przestrzeni kosmicznej, dryfujących dookoła atmosfery Ziemi. Patrząc nocą na niebo wyobrażamy sobie, że pomiędzy nami, Księżycem i odległymi planetami jest tylko pusta przestrzeń, ale to nie jest prawda. Byłam zaskoczona, kiedy dowiedziałam się, że wokół naszej atmosfery krążą miliony kawałków, wy-

tworzonych przez ludzi śmieci. Teraz znajdują się tam również porzucone, rozbite silniki startowe, zepsute satelity, zagubiony sprzęt, kawałki metalu, panele słoneczne i inne „kosmiczne śmieci", a wszystko to pędzi dookoła Ziemi z prędkością 101 388,67 km/h, co sprawia, że są to śmiertelnie niebezpieczne odpadki.

Istnieje nawet takie miejsce, które możemy uznać za oficjalny „cmentarz kosmiczny" nazywany „orbitą cmentarną". Jest to korytarz 36 000 km ponad naszą planetą, w którym pozostawia się pojazdy kosmiczne, gdy nie są już potrzebne. Zafascynowała mnie kwestia śmieci, które choć już nieprzydatne, nadal podróżują z „nami" – Ziemią w naszej podróży dokoła Słońca i Galaktyki.

Jak zauważyliśmy, większość z nas posiada swój własny odpowiednik kosmicznych śmieci – nie w postaci przedmiotów fizycznych, ale starych energii wibracyjnych, które podobnie jak prastare satelity, nadal wysyłają wiadomości energetyczne o wydarzeniach, które miały miejsce dawno temu. Te nieuwolnione emocje z przeszłości są częścią składową pasa asteroid ze śmieci emocjonalnych dookoła nas.

Podobnie jak stare silniki startowe
oraz bardzo stare satelity,
nasze wibracyjne śmieci kosmiczne choć już nieprzydatne,
wciąż tam są.

Wyobraź sobie, że wiele lat temu doświadczyłaś bolesnego zerwania z kimś, kto cię zranił albo nawet zdradził. Te intensywne uczucia stały się wibracyjną transmisją, krążąca po twojej świadomości. Możesz je sobie wyobrazić jako wibracyjnego satelitę, który rozsyła wiadomości o treści: *Mój chłopak był draniem. Nie-*

nawidzę go. Nigdy mu nie wybaczę. Mężczyźni są odrażający. (Panowie, proszę, podstawcie odpowiednią osobę w tych zdaniach, by pasowała do waszych własnych okoliczności z przeszłości!). Te wibracyjne wiadomości są stale odtwarzane, podróżując nieustannie po twoim polu wibracyjnym.

Czas mija, ty stajesz się coraz starszy i wciąż nie możesz znaleźć sobie partnera albo partnerki. Narzekasz: *Nie rozumiem, dlaczego nikt nie pojawił się w moim życiu.* Problemem tu mogą być twoje kosmiczne śmieci – stare emocjonalne odpadki, które zatykają twoje pole wibracyjne. Nie są przydatne, a jednak wciąż tam są.

Być może czytasz to i myślisz: *Ale nie widziałem tej osoby od 15 lat* lub *Te rzeczy przydarzyły mi się dawno temu. Już to przeżyłem. Jak więc uczucia związane z tym wydarzeniem mogą nadal dryfować po mojej emocjonalnej atmosferze?* **Jeśli świadomie nie wyłączysz takiego nadawania i nie wyjdziesz z tej energii, te uczucia nadal tam będą i wciąż będą emitowały, nawet jeśli sobie tego nie uświadamiasz.**

Nawet jeśli jesteś w związku, twoje emocjonalne kosmiczne śmieci mogą negatywnie oddziaływać na twojego partnera. Pamiętaj, że wszystko co do ciebie przychodzi oraz wychodzi musi przejść przez twoją wibracyjną atmosferę. Możesz być nieświadomy, że wibracje z twojej starej satelity złości lub satelity braku zaufania wpływają na twoje zachowanie i sposób ekspresji, lecz to dzieje się nieustannie.

Częścią pracy, którą ci oferuję w tej książce, jest przestrojenie siebie poprzez *wywibrowanie* wszystkiego, co już nie jest w zgodzie z tym, kim jesteś dzisiaj. Czyż nie czas pozbyć się swoich starych wibracyjnych kosmicznych śmieci? Możesz zacząć od zadania sobie następujących pytań:

Pytania przestrajające ku wzniesieniom duszy

Jaki rodzaj wibracyjnych i emocjonalnych śmieci kosmicznych może krążyć dookoła mnie?

Co to spowodowało? Od jak dawna to tam jest?

Jakie emocjonalne zdarzenia pomiędzy mną a innymi wywołały te wibracyjne śmieci?

Pamiętaj, że możesz zmienić to, co widzisz.

Z JAKIEJ PLANETY JESTEŚ? ROZUMIENIE SWOJEGO WIBRACYJNEGO DZIEDZICTWA

Czy kiedykolwiek spotkałeś kogoś, kogo uznałeś za bardzo dziwnego i odkryłeś, że w jakiś sposób sarkastycznie mówisz lub myślisz: *A z jakiej on jest planety?* To poważne pytanie.

Skoro już zauważyliśmy, że jesteś istotą wibracyjną, to z jakiej planety *pochodzisz*? Jak powstało pole wibracyjne dookoła „planety Ty"? W jakim stanie jest twoja wibracyjna atmosfera oraz jakie jest źródło wszelkich „emocjonalnych asteroid", takich jak gniew, niepokój czy strach, które w niej dryfują?

Aby znaleźć odpowiedzi na te pytania, najpierw musimy cofnąć się do twoich „wibracyjnych korzeni". Ty i ja i wszyscy inni wyrośliśmy na własnych „planetach wibracyjnych" z wła-

sną niepowtarzalną atmosferą. Tą planetą była twoja rodzina i dom. Miała ona określony klimat energetyczny oraz częstotliwość, która wpływała na ciebie i głęboko programowała na wiele sposobów.

Nazywam to *„dziedzictwem wibracyjnym"*, zgodnie z tym, co mówi nasze kolejne wzniesienie duszy.

WZNIESIENIA DUSZY

PRZEJŚCIE OD POSTRZEGANIA SWOJEJ PRZESZŁOŚCI JAKO SERI ZDARZEŃ EMOCJONALNYCH DO ROZUMIENIA ICH JAKO ZDARZEŃ WIBRACYJNYCH, KTÓRE MIAŁY NA CIEBIE WIBRACYJNY WPŁYW

Zapewne wszyscy rozważaliśmy kiedyś, jak zdarzenia emocjonalne z przeszłości wpłynęły na naszą osobowość, nawyki i wybory. Powyższe wzniesienie duszy mówi nam, że aby w pełni zrozumieć siebie – dostrzec to, co jest do zobaczenia o sobie, a następnie to zmienić – **niezbędne jest zrozumienie nie tylko tego, *co* ci się przydarzyło, ale również *wibracyjnego wpływu, jaki te wydarzenia i okoliczności miały na ciebie*.**

Większość z nas doświadczyła w czasie dorastania miłości i troski. Często jednak zdarzały się też inne zdarzenia, nawet jeśli nie ujęto ich w słowa. *Czy w twoim domu obecne były wibracje strachu lub niepokoju albo wstydu lub niedostatku? Czy były tam wibracje smutku, złości, perfekcjonizmu i kontroli? Czy były wibracje mówiące o tym, że świat jest niesprawiedliwy albo takie, które mówiły, że trzeba ukrywać swoje sukcesy, ponieważ ludzie będą ci ich zazdrościli?*

STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
www.studioastro.pl

Dr Barbara De Angelis jest jedną z najbardziej wpływowych nauczycielek naszych czasów w zakresie transformacji osobistej i duchowej. Jest uznaną autorką, mówczynią i osobowością medialną. Stała się legendą już w latach osiemdziesiątych XX wieku. Napisała czternaście bestsellerów, które sprzedały się w dziesięciu milionach egzemplarzy i zostały opublikowane w dwudziestu pięciu językach, z czego cztery były bestsellerami nr 1 na liście *New York Timesa*. Ta książka stanowi ukoronowanie jej twórczości. Strona internetowa: www.barbaradeangelis.com.

Przestaje Ci wystarczać codzienność? Chcesz, żeby wszystko było głębsze i dostarczało większych doznań? Pragniesz bardziej odczuwać, kochać i sprawić, by wszystkie wydarzenia były źródłem pełnej ekscytacji? Jeśli tak, właśnie trzymasz w dłoniach podręcznik, który rozbudzi Twoją duszę i przeniesie codzienne doświadczenia na wyższy, nieosiągalny dotychczas poziom.

Dowiesz się z niego, jak wprowadzić radykalne, wibracyjne zmiany wewnętrzne, które uzdrowią Twoje relacje ze sobą, innymi i całym światem. Nauczysz się zwiększać częstotliwość własnych wibracji i uświadomisz sobie, że posiadasz już wszelkie narzędzia niezbędne do dokonania tego przełomu. Zrozumiesz, dlaczego zarówno współczesna nauka jak i starożytne mistyczne teksty potwierdzają, że jesteś istotą duchową, której wnętrze kreuje wszystkie doświadczenia.

Autorka prezentuje sprawdzone ćwiczenia, dzięki którym osiągniesz wyższy stan świadomości i będziesz czerpał z tego faktu nieustanne korzyści. Nauczysz się pozytywnie wpływać nie tylko na siebie, ale również na całe Twoje otoczenie.

Wznieś się ponad przeciętność.

Patroni:

Miesięcznik Czwarty Wymiar
DOLCEVITA celebrujemy życie
SZTUKATER.PL
21. WIEK
www.psychotronika.pl Pierwszy Polski Portal Psychotroniczny
Talizman.pl Czas na szczęście

Cena: 49,40 zł

ISBN: 978-83-7377-740-8
9 788373 777408